

**prof. dr hab. inż. Marian KOPCZEWSKI,
dr Paweł WASILEWSKI**

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych we Wrocławiu

INNOWACYJNE ASPEKTY EDUKACYJNE MOŻLIWOŚCI PRZYSPIESZENIA ADAPTACJI DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ MARYNARZY

STRESZCZENIE

Właściwa adaptacja do służby wojskowej ma wpływ na efekt szkolenia, a także umożliwia każdemu nowo wcielonemu żołnierzowi odbycie służby w sposób jak najbardziej dla niego komfortowy. Dlatego nacisk powinien być kładziony na przystosowanie się żołnierza do zbiorowego życia w warunkach koszarowych, do zwiększonych wymagań i konieczności podporządkowania się realizowanym zadaniom, jak też wytworzeniu w grupie atmosfery niezbędnej do współdziałania w kolektywie – wszystkich, bez względu na staż służby. Poniższy artykuł nie stanowi ścisłej instrukcji czy niezawodnego algorytmu niesienia pomocy żołnierzom. Warunki życia człowieka, on sam i jego aktywność stale się zmieniają, w związku z tym pojawiają się coraz to nowe problemy życiowe jednostki. Niniejszy materiał winien uczulić kadre zawodową na potrzebę udzielania pomocy podwładnym w ich osobistych trudnościach życiowych i pomoże jej znaleźć sposoby, które umożliwią przyspieszenie procesu adaptacji do służby wojskowej, szczególnie teraz, gdy nasza armia wkroczyła na ścieżkę pełnego uzawodowienia.

WSTĘP

Toczące się kilku lat dyskusje na temat uzdrowienia i uzawodowienia armii rozbudziły nadzieje młodzieży na zmiany w sposobie poboru i warunków służby wojskowej zbliżonych do standardów NATO. Jednak pełna profesjonalizacja naszych sił zbrojnych to wciąż sprawa przyszłości, co spowodowało, że problem adaptacji do służby wojskowej zawodowej nie dość, że nie utracił swego znaczenia w stosunku do byłej służby zasadniczej, ale zyskał szersze gremium osób dyskutujących o tym. Coraz bardziej popularne wśród młodzieży stają się ośrodki szkolące przyszłych żołnierzy, w tym klasy mundurowe w szkołach średnich, w których problem adaptacji młodego człowieka to także

skomplikowany i wymagający szczególnej uwagi problem. Absolwenci tych bowiem ośrodków staną się wkrótce trzonem naszych sił zbrojnych.

Szkolenie wojskowe, praca na skomplikowanym sprzęcie, systemy treningów, przede wszystkim ćwiczenia w terenie, posiadają wysoki współczynnik trudności, niespotykany w innych rodzajach działań i życiu młodego człowieka przed odbyciem służby wojskowej. Jest to dla nowo wcielonych żołnierzy, zwłaszcza o słabszych predyspozycjach psychicznych i fizycznych, największą przeszkodą na drodze pełnej adaptacji do nowych warunków.

W założonym procesie dowodzenia i kierowania działalnością szkoleniową w wojsku istotnym zagadnieniem o dużym znaczeniu poznawczym i praktycznym jest uzyskanie zgodnego i efektywnego, a więc dobrego współdziałania ludzi. Jest to możliwe z jednej strony dzięki dostosowaniu się podwładnych do wymagań występujących w służbie oraz dobremu wykonywaniu żołnierskich obowiązków, z drugiej zaś dzięki posiadaniu, doskonaleniu i umiejętnemu wykorzystywaniu kwalifikacji pedagogicznych przełożonego oraz tworzeniu takiej atmosfery w służbie, która sprzyja zarówno wszechstronnemu rozwojowi wychowanków, jak i dobremu wykonywaniu zadań niezależnie od warunków ich realizacji. Dlatego też w całości kształcie umiejętności dowódczych przełożonego liczy się nie tylko aspekt organizacyjno-wychowawczy, ale również znajomość procesów adaptacyjnych, właściwe ich tworzenie, co zależy w dużej mierze od posiadanych kwalifikacji pedagogicznych oraz doświadczenia w kierowaniu zespołami ludzi.

Dobrze pełniona służba wiąże się ściśle ze świadomym, czyli celowym i wewnętrznie uzasadnionym pojmowaniem żołnierskich powinności. Niezależnie od występującej różnorodności pojmowania i interpretowania pojęć dotyczących przystosowania się człowieka do otoczenia, jedno jest niepodważalne – to, że funkcjonowanie człowieka w otaczającym środowisku jest niemożliwe bez dostosowania się do niego i bez współżycia z innymi ludźmi. Zgodne współżycie jest bowiem niezbędne przy osiąganiu zakładanych celów oraz wypełnianiu społecznych i indywidualnych powinności. Stąd też wyrwanie ze środowiska cywilnego powoduje określone stresy i napięcia emocjonalne odbijające się na nowo wcielonym. Z chwilą wcielenia nie sposób automatycznie przestawić się na trud służby wojskowej. Wymaga to czasu, stopniowego wdrażania i pomocy osób kompetentnych, aby ten proces przebiegał szybko i bezboleśnie.

Współczesny okres rodzi nowe szanse, konieczności, możliwości i zadania dla całego procesu adaptacyjnego w wojsku. Przynajmniej trzy z nich uzyskują rangę dominujących:

- nowa formuła wychowania - wychowanie człowieka, obywatela i pracownika zarazem;

- nowe spojrzenie na cały proces adaptacji do służby wojskowej w świetle zmian we współczesnym świecie;
- nowe sformułowanie praktycznych zasad ułatwiających szybsze przystosowanie się młodych ludzi do służby wojskowej.

POJĘCIE I ZADANIA ADAPTACJI

Pojęcie przystosowania pojawiło się w latach czterdziestych dwudziestego wieku w psychologii amerykańskiej. Na jego temat napisano wiele prac monograficznych. W Polsce problemem tym zajmuje się nie tylko psychologia, ale także socjologia, pedagogika i dydaktyka. Przystosowanie można rozpatrywać dwojako: jako automatyczne, tzn. oparte na mechanizmach bezwarunkowych, automatycznie regulujących wrażliwości zmysłów w przypadku działania na nie bodźców świetlnych, akustycznych, mechanicznych, chemicznych albo przystosowanie – jako regulowanie stosunków społecznych między osobnikiem a jego bezpośrednim środowiskiem, przy wyraźnym udziale świadomości. W pierwszym przypadku odbywają się czynności takie, jak zwięzanie i rozszerzanie tęczy, zamykanie powiek, obniżanie lub podwyższenie progu wrażliwości itp. W drugim przypadku przystosowanie obejmuje całą osobowość człowieka, najważniejsze cechy tej osobowości, jak charakter, potrzeby, motywacje, opinie i inne. Często dla oznaczenia procesów dotyczących dopasowania się wrażliwości zmysłów do sił bodźca stosuje się nazwę adaptacja.

Rozróżnia się dwa typy przystosowania: przystosowanie biologiczne i przystosowanie społeczne¹. Przystosowanie biologiczne dotyczy wszystkich organizmów żywych, w tym także człowieka. W życiu człowieka najważniejsze są problemy związane z tym drugim typem, z przystosowaniem się do zmiennej społeczności². Człowiek jest bowiem istotą społeczną i współpracuje z innymi dla osiągnięcia swych celów i zaspokojenia swych potrzeb. Dobrze wiadomo, że relacje z nimi mogą być źródłem największej satysfakcji i najcięższego cierpienia. Wiele codziennych spotkań jest nieprzyjemnych, kłopotliwych lub bezowocnych z powodu niewłaściwych zachowań społecznych, stanowiących przyczynę nie tylko dramatycznych konfliktów międzyosobowych, lecz także międzygrupowych.

W psychologii inżynierskiej zwraca się uwagę na proces dostosowania urządzeń technicznych, narzędzi, miejsc pracy, do cech fizycznych i psychicznych człowieka, by mógł on lepiej, sprawniej i bezpieczniej wykonać swoje

¹ Kownacki S. Rummel-Syska Z. Sprawne kierowanie: psychospołeczne metody i techniki. Warszawa 1982, s. 67.

² Wojsko i wychowanie, pismo żołnierzy zawodowych WP. Adaptacja do służby wojskowej. 12/ 92, s. 11.

czynności zawodowe i by oszczędniej gospodarował swoimi siłami, a także, by lepiej się czuł psychicznie. Tak pojawił się problem przystosowania warunków pracy do możliwości człowieka. Powstała ergonomia – stawiająca sobie za cel syntezę wiedzy o wpływie warunków pracy na człowieka, jego efektywność, zdrowie i samopoczucie oraz bezpieczeństwo. Nauka ta zajmuje się głównie polepszaniem warunków pracy człowieka, które obejmuje dostosowanie ich do możliwości pracownika oraz właściwy dobór pracownika do danej pracy i jego edukację obejmującą specyfikę stanowiska³. Współczesna psychologia pracy interesuje się natomiast psychologicznymi przyczynami i skutkami braku przystosowania warunków pracy do możliwości człowieka⁴.

Opisem sposobów radzenia sobie z innymi ludźmi, sposobem porozumiewania się ze sobą ludzie zajmuje się psychologia społeczna, uwzględniająca m.in. problemy: jak zdobyć te umiejętności, jakie sposoby postępowania z innymi ludźmi są najskuteczniejsze, jak można je opanować - wręcz wytresować. Proces przystosowania warunków pracy do możliwości człowieka trwa od zarania dziejów cywilizacji. Przebiega on stopniowo, w sposób naturalny, przy czym wymagania stawiane człowiekowi nie mogą przerastać jego możliwości. Przekraczanie bowiem granicy możliwości człowieka prowadzi zawsze do schorzeń, nerwic, stresów. Podkreślić też należy, że w procesie ogólnego przystosowania się każdego człowieka bardzo ważną rolę spełnia adaptacja społeczna, która oznacza przystosowanie lub proces przystosowania się jednostki do określonych warunków działania społecznego⁵.

W Słowniku pedagogicznym znajdujemy także hasło adaptacja zawodowa - przydatne w określeniu adaptacji do służby wojskowej. Adaptacja zawodowa rozumiana jest jako proces przystosowania się pracownika rozpoczynającego pracę w danym zawodzie do wymagań stawianych przez środowisko pracy, tego rodzaju przystosowanie zachodzi u dorosłych pracowników w wypadku zmian zawodu, szczególnie jednak dotyczy młodych pracowników rozpoczynających start zawodowy⁶. Większość definicji adaptacji ma kilka cech wspólnych:

- pozwalają one ustalić, że przystosowanie się polega na dokonaniu niezbędnych zmian adaptującego się bądź adaptowanego obiektu (konstrukcji, utworu, organizmu żywego);
- adaptacja następuje ze względu na to, że zaistniały nowe warunki, a dotychczasowe przestały istnieć;
- adaptacja jest zawsze następstwem konieczności dostosowania się do nowych potrzeb.

³ www.wikipedia.pl/Ergonomia.

⁴ Argyle M. Psychologia stosunków międzyludzkich. Warszawa 1991, s. 23.

⁵ Putkiewicz Z. Podstawy psychologii, pedagogiki i socjologii. Warszawa 1981, s. 401.

⁶ Szewczuk W. Słownik pedagogiczny. Warszawa 1995 s. 8.

Odnosząc te analizy do realiów służby wojskowej, adaptacja - przystosowanie do służby jest procesem złożonym, któremu podlega każdy żołnierz w dążeniu do osiągnięcia względnej równowagi między nim a nowym środowiskiem. Proces ten współtworzą przystosowania się do:

- środowiska materialno - fizycznego, np. konieczność odbywania przeszkolenia wojskowego daleko od miejsca zamieszkania - w oddalonym garnizonie, uczestniczenie w ćwiczeniach polowych bez względu na porę roku i rodzaj pogody, narażenie się na niebezpieczeństwo podczas szkoleń z użyciem sprzętu bojowego;
- środowiska społecznego - konieczność dopasowania się do grupy żołnierskiej i jej przełożonych, zaakceptowania uznanych wartości, norm, zwyczajów i klimatu organizacyjnego;
- treści wykonywanych zadań - konieczność uczenia się rzemiosła żołnierskiego: unieszkodliwiania i likwidowania przeciwnika w obronie wyższych racji⁷.

Prawidłowo przebiegająca adaptacja trwa od jednego do sześciu miesięcy, opóźniona natomiast od ośmiu do dziewięciu miesięcy. W wojsku istnieją najczęściej dwa, o wysokim stopniu trudności, progi adaptacyjne⁸. Ich pomyślne pokonanie gwarantuje pełną adaptację.

Próg pierwszy pojawia się bezpośrednio po wcieleniu do wojska i trwa przez okres do przysięgi. Wiąże się z oderwaniem od dotychczasowego środowiska (rodziny, grupy rówieśniczej) i koniecznością zadomowienia się w nowym, odmiennym - jak się wydaje - wysoce nieprzyjaznym otoczeniu, dezaktualizującym dotychczasowe postawy, nawyki i zachowania. Doznany szok dezadaptacyjny wzmaga przechodzenie szkolenia podstawowego.

Próg drugi następuje po odbyciu przeszkolenia specjalistycznego i skierowaniu do macierzystego pododdziału. Przed żołnierzem staje wówczas konieczność ponownego zaadoptowania się do nowego środowiska społecznego oraz materialno - fizycznych warunków odbywania służby zawodowej.

Zenon Borucki na podstawie badań grupy zawodowej działającej, podobnie jak żołnierze, w stresogennych warunkach stwierdził, że przystosowanie do pracy i służby ułatwiają następujące cechy osobowości: pracowitość, odpowiedzialność, inicjatywa, inteligencja i zdolności, tolerancja na stres, wytrzymałość psychofizyczna⁹.

⁷ Kownacki S. Rummel-Syska Z. Sprawne kierowanie. Warszawa 1982, s. 45.

⁸ Borkowski J. Podstawy psychospołeczne. cz. II Katowice 1996, s. 53.

⁹ Borucki Z. Osobowość a stres. Warszawa 1986, s. 24.

Łatwiej przystosowują się osoby, w postawach, których przejawiają się: zdyscyplinowanie, koleżeńskość, zdolność do współdziałania, szczerłość i zaufanie, brak agresji, brak skłonności patologicznych¹⁰.

Należy zdać sobie sprawę, że do wojska nie trafia zbyt wielu młodych ludzi legitymujących się podanymi predyspozycjami. Zbyt często brak im również odpowiedniego wykształcenia i nastawienia do służby. Prawie połowa wstępujących do służby wojskowej przyznaje, iż czyni to, bo musi z uwagi na warunki socjalne. Tylko co dziesiąty odczuwa zadowolenie z wcielenia do wojska¹¹. Ponadto do koszar – według zgodnej opinii psychologów z wojskowych pracowni psychologicznych oraz kadry oficerskiej – trafia młodzież ze średnim stanem sprawności fizycznej i zdrowiem psychicznym. Mimo wcześniejszej eliminacji przez komisje poborowe i lekarskie jeden żołnierz na trzydziestu nie spełnia minimalnych wymagań. Fakt ten mógłby w sposób zdecydowany świadczyć na niekorzyść kwalifikujących..

CZYNNIKI, KTÓRE MAJĄ WPLYW NA PRZYSPIESZENIE BĄDŹ SPOWOLNIENIE ADAPTACJI

Nie sposób omówić wszystkich uwarunkowań procesu adaptacji do służby wojskowej, trzeba wobec tego skoncentrować się na analizie zjawisk podstawowych. Może to ułatwić dowódcy prawidłową organizację, prowadzenie oraz kontrolę przystosowania żołnierza. Czynniki, które mają decydujący wpływ na dobrą i względnie szybką adaptację można pogrupować następująco:

- Zdrowie i odporność psychofizyczna żołnierza.
- Pozytywne stosunki międzyludzkie.
- Stan bezpieczeństwa i prawidłowe warunki BHP.
- Odpowiedni poziom świadczeń socjalnych (warunki mieszkaniowo – bytowe).
- Dobra organizacja szkolenia i wychowania.
- Stopniowanie wysiłku, wolny i systematyczny wzrost obciążenia oraz indywidualizacja wymagań.
- Sprawiedliwe karanie i nagradzanie.
- Realne możliwości osobistego rozwoju i awansu¹².

Zwiększając odporność psychofizyczną żołnierza poprzez potęgowanie uciążliwości służby wojskowej, dowódca musi znać i uwzględnić aktualne i potencjalne możliwości podwładnego w radzeniu sobie z eskalowanymi trudno-

¹⁰ Putkiewicz Z. Podstawy psychologii, pedagogiki i socjologii. Warszawa 1981, s. 326.

¹¹ Szczęsny J. Psychologia wojskowa. Warszawa 1997, s. 55.

¹² Kownacki S. Sprawne kierowanie. Warszawa 1982, s. 71.

ściami. W innym bowiem przypadku, nie dając jednostce żadnych, albo według niej – za mało, szans na wypróbowanie siebie, które umożliwia poznanie otaczającego świata i dostosowanie własnych możliwości do postawionych wymagań, doprowadzić może do tego, że jednostka będzie w późniejszym życiu unikać tych sytuacji, albo nie będzie wiedziała jak w nich postępować. Zamiast spodziewanych efektów otrzymałby dowódca nie tylko obniżenie odporności psychofizycznej żołnierza, ale także wzrost jego dezadaptacji do służby wojskowej. Z kolei całkowita rezygnacja z kontrolowanego kształtowania odporności żołnierza na trudy życia wojskowego to niedobre rozwiązanie. Może bowiem spowodować obniżenie się jego zdolności adaptacyjnych i prowadzić do tego, że nawet elementarne wymagania staną się zbyt uciążliwe i sięgną granic tolerancji organizmu.

Bardzo ważnym elementem dla procesu przystosowania żołnierzy do służby wojskowej jest postrzegany przez nich jej sens. Sens służby wojskowej może być ukształtowany i uświadomiony lepiej lub gorzej w kategoriach powinności obywatelskiej czy patriotyzmu, przez rodzinę, szkołę, Kościół lub środki masowego przekazu. Nie zwalnia to jednak wojska od ukazania celowości przeszkolenia wojskowego. Zadanie to powinien realizować przede wszystkim bezpośredni przełożony, poprzez informowanie nowo wcielonych o historii, osiągnięciach i tradycjach macierzystej jednostki, znaczeniu i funkcji wykonywanych przez nich czynności dla sprawnego działania własnego pododdziału i innych, a także w ogólnym ujęciu obronności Ojczyzny.

Adaptacja do warunków służby wojskowej jest procesem uczenia się, nabywania doświadczeń – tworzenia własnych aktywnych sposobów wykonywania zadań i pokonywania trudności w czasie potencjalnej walki. Skuteczne opanowanie rzemiosła żołnierskiego umożliwiają dobrze przemyślane i zorganizowane szkolenia, których cel jest tak samo ważny jak bezpieczeństwo ćwiczących. Wymienione elementy są niezbędne, lecz niewystarczające do pełnego opanowania nowej wiedzy i umiejętności. Ważna jest w tym przypadku przejawiana przez podwładnych motywacja do uczenia się¹³. Tę natomiast gwarantują: indywidualizacja wymagań, sprawiedliwe stosowanie wzmocnień negatywnych (kar) i pozytywnych (nagród), realne możliwości rozwoju profesjonalnego i awansu oraz odpowiedni poziom warunków socjalno – bytowych. Jeżeli dowódca jest w stanie zrealizować wymienione zagadnienia to można być pewnym, że proces adaptacji zostanie znacznie przyspieszony. Ponadto do obowiązków bezpośredniego przełożonego należy pomoc żołnierzowi w wejściu do grupy żołnierskiej. Dowódca powinien odbyć z nim rozmowę wstępną. W jej trakcie musi nie tylko próbować poznać nowego podwładnego, ale krótko przedstawić mu obowiązujące formalne normy oraz panujące w pododdziale zwyczaje i atmosferę, a także scharakteryzować nieformalnych przywódców

¹³ Cenin M. Chęłpa S. Psychologia wojskowa. Lublin 1998, s. 86.

grupy żołnierskiej. Rolą dowódcy jest bowiem wspieranie i ułatwianie integracji żołnierza z nowym otoczeniem społecznym. W tym miejscu należy poruszyć problem tzw. humanizacji wojska, często zbyt pochopnej i nieprzemysłanej, która sprowadzona jest niekiedy do obniżenia wymagań stawianych żołnierzom. Jej efekt to rozluźnianie dyscypliny i obniżenie sprawności wojskowej podwładnych. Wielu żołnierzy źle pojmuje ideę humanizacji wojska lub świadomie wykorzystuje ją do uprawiania swoistej gry pozorów, tzw. sztuki. Polega ona na wyszukiwaniu sposobów formalnego i fasadowego spełniania obowiązków, osiągania dostatecznych wyników szkolenia przy maksymalnej minimalizacji włożonego w nie wysiłku. Stosowane są tu zachowania obronne, wykorzystywanie słabości przełożonych, co prowadzi do negatywnej (pozornej) adaptacji do służby.

Pod wpływem doświadczeń zaczerpniętych w konfliktach zbrojnych, a także wobec rosnącego zapotrzebowania na wyszkolonego w krótkim czasie żołnierza, wyposażanie go w coraz bardziej złożoną, skomplikowaną i nowoczesną broń, zaczęto szukać odpowiedzi: w jaki sposób dopasować technikę do nawyków i przyzwyczajzeń człowieka oraz jak pojedynczego osobnika dopasować do dużych zbiorowości ludzkich, nowoczesnej techniki bojowej i wymogów współczesnego pola walki? Podjęto rozmaite formy działań, w tym także badania, które miały dać odpowiedź na powyższe pytania. W rezultacie zaczęto wykrywać grupy problemów, które determinują przystosowanie człowieka, a zwłaszcza żołnierzy, do wymogów wynikających z faktu odbywania służby wojskowej. Opracowania dotyczące adaptacji określają, że adaptacja to przekształcenie się organizmu w zależności funkcjonalnej od środowiska. Definicja ta w pełni popiera obiektywnie funkcjonującą zasadę zależności człowieka od otoczenia¹⁴. W procesie adaptacji mamy do czynienia z dwoma zasadniczymi jej formami:

1. Asymilacja – proces włączenia nowych doświadczeń do dotychczasowego schematu ruchowego (nawyki), czy intelektualnego człowieka.
2. Akomodacja – proces przekształcenia pierwotnego schematu pod wpływem okoliczności zewnętrznych (bodźców) oraz dostosowania go do nowych sytuacji.

Adaptacja w sensie społecznym to proces przystosowania się jednostki do norm i wymogów grupy społecznej, w którym powołany do odbycia służby wojskowej przystosowuje się do wykonania swoich obowiązków oraz do zasad i warunków istniejących w jednostce wojskowej. W procesie tym mamy do czynienia ze wzajemnym przenikaniem się asymilacji i akomodacji, z częstą zmianą podwładnego i przełożonego. Jest to rezultat ścierania się wielu osobowości,

¹⁴ Wojsko i wychowanie, pismo żołnierzy zawodowych WP. Adaptacja do służby wojskowej. 12/ 92, s. 23.

z których każda musi poddać się: przekształceniu, przeróbce, przystosowaniu do innego układu.

Służba wojskowa stawia przed wszystkimi żołnierzami niezwykle szerokie i trudne zadania wychowawcze. Czasu na ich realizację jest stosunkowo mało. Stąd też w czasie jej trwania, przełożeni wszystkich szczebli oczekują od swoich podwładnych pożądaných, widzianých przez pryzmat wymogów postaw. Bazują na tym, że do odbycia służby przybywa młody, zdrowy, na ogół pozytywnie odnoszący się do rzeczywistości młody człowiek, ale nie zawsze. Postępowanie żołnierza zależy od tego, kim on był przed wcieleniem do wojska, jakie są jego motywacje do służby, jakie prezentuje postawy wobec życia, obowiązków, przełożonych i kolegów oraz charakteru osobowości, temperamentu, zdolności itp. W pierwszych tygodniach służby wojskowej mamy do czynienia ze zjawiskiem konformizmu. Jest to dostosowanie się do form postępowania obowiązujących w pododdziale. Im więcej ich będzie, im w większej będą one pozostawać sprzeczności względem siebie, tym trudniej będzie żołnierzowi je zaakceptować. W okresie tym, zazwyczaj 2-4 miesiące, żołnierze są zamknięci w sobie. Trudno jest do nich dotrzeć, a ich podatność na bodźce jest ograniczona. Można stwierdzić, że każdy z nich funkcjonuje indywidualnie, nawet wśród kolegów tego samego wcielenia. Zjawisko to zanika z chwilą opanowania przez żołnierzy podstawowej wiedzy i czynności, jakie muszą wykonać. Przyzwyczajają się do „wojska” i przełożonych, godzą się na poddanie rygorom służby – przystosowują się do funkcji, jaką pełnią, do roli, jaką będą grać w ciągu swej służby wojskowej.

W pierwszym okresie mało kto stwarza przełożonym problemy, co jest przez nich odczytywane jako przejaw zaadaptowania się do służby wojskowej. Tak jednak nie jest. Po upływie tego okresu w pododdziale zaczynają uwidaczniać się różnice między żołnierzami, rodzić się, a nawet piętrzyć problemy wychowawcze¹⁵.

Zasadniczymi przyczynami utrudniającymi przystosowanie do służby wojskowej są: gwałtowna zmiana środowiska społecznego i wynikająca z tego zmiana stylu życia, poczucie osamotnienia, tęsknota za rodziną, kolegami, posiadanymi dobrami materialnymi, mała odporność fizyczna i psychiczna, brak czasu wolnego i możliwości regeneracji stanu ducha i sił fizycznych, nieprzestrzeganie przez przełożonych zasady stopniowania trudności i obciążenia, błędy w dowodzeniu i szkoleniu.

Najczęściej widocznymi oznakami nieprzystosowania są: niepokój, kompleks niższości, złe samopoczucie, brak apetytu, zaburzenia żołądkowe, bóle głowy, ciągłe zmęczenie, trudności w przyswajaniu przerabianego mate-

¹⁵ Wojsko i wychowanie, pismo żołnierzy zawodowych WP. Adaptacja do służby wojskowej. 12/ 92, s. 25.

riału, alkoholizm, agresja wobec otoczenia minimalizm wobec wszystkiego, zachowanie ośmieszające przełożonego¹⁶.

Każdy człowiek w nowych, zaskakujących warunkach przeżywa trudne chwile. Także żołnierze, zwłaszcza najmłodszy służbą, zmagają się z różnymi kłopotami i rozterkami. Mogą być one związane nie tylko z wojskowymi obowiązkami lub deformacjami stosunków interpersonalnych w pododdziale, lecz również z poprzednim środowiskiem. Na ogół trudności te przemijają, są przezwyciężane w toku procesów przystosowawczych – samodzielnie lub przy pomocy przełożonych. Zdarza się jednak, że kryzysy osobiste podwładnych trwają dłużej i pogłębiają się. W skrajnych przypadkach, (np. dysfunkcje osobowości, ekstremalne doświadczenia) oraz w sytuacjach niewystarczającej opieki i pomocy przełożonych, żołnierz przeżywający kryzys traci wiarę w możliwość poprawy swojego położenia, sens służby i życia, odczuwa ogólną niemoc, beznadzieję, stany depresyjne. Jego zachowania i działania mogą okazać się depresyjne i szkodliwe dla niego, innych żołnierzy i wpływać na poziom wyszkolenia¹⁷.

Do ogólnych umiejętności interpersonalnych w zakresie pomagania podwładnym należą: szczerze zainteresowanie problemami podwładnych, budowanie pozytywnego stosunku do sytuacji trudnych, przejęcie ciężaru trudności i zmniejszenie poczucia lęku, uświadomienie zalet i możliwości żołnierza wymagającego wsparcia, wspólne poszukiwanie rozwiązania problemów, pobudzanie do samodzielnego wyjścia z kryzysu, wzmacnianie odporności psychofizycznej na wpływ wymagań służby wojskowej oraz ogólnej energii życiowej.

Do szczegółowych umiejętności interpersonalnych dowódcy w zakresie postępowania antykryzysowego zalicza się:

- Kierowanie rozmową: odzwierciedlanie uczuć, myśli i ekstremalnych doświadczeń, ułatwianie ekspresji przeżyć emocjonalnych, znoszenie przeciążeń stresowych.
- Przewyciężanie i wspomaganie wyjścia z kryzysu osobistego: wspólne poszukiwanie optymalnego rozwiązania kryzysu, wybór jednego najlepszego rozwiązania, samodzielne wychodzenie z sytuacji trudnej, przeciwdziałanie powrotowi kryzysów, kształtowanie ogólnej odporności i kondycji antykryzysowej, kierowanie rozwojem przyszłych zdarzeń krytycznych.

¹⁶ Wojsko i wychowanie, pismo żołnierzy zawodowych WP. Adaptacja do służby wojskowej. 12/ 92, s. 24.

¹⁷ Hall C. Teorie osobowości. Warszawa 2002, s. 67.

STRES JAKO POWAŻNE ZJAWISKO HAMUJĄCE PROCES ADAPTACJI

Codziennie życie wojskowe nieuchronnie wystawia nas na ciężkie próby, chociaż na wiele różnych sposobów radzimy sobie z pojawiającymi się problemami. Pojawiają się przeszkody, które trzeba pokonać, braki, które trzeba uzupełnić, a także alternatywy, między którymi trzeba wybierać. Ludzi, a zatem i żołnierzy znajdujących się w różnych sytuacjach, łączy coś wspólnego, otóż wszyscy doznają stresu - zjawisko mające decydujący wpływ na adaptację młodego człowieka do służby wojskowej, który niewątpliwie będzie towarzyszył mu od początku do końca służby wojskowej pod różnymi postaciami. Stres jest nieodłączną częścią naszego życia prywatnego i służby wojskowej. Stąd też wiedza na temat istoty stresu i sposobów radzenia sobie z nim jest nieodłącznym elementem psychoprofilaktyki. Szczegółowa analiza definicji stresu pozwala na dokonanie pewnej syntezy ujmowania stresu we współczesnej psychologii¹⁸.

Analiza literatury przedmiotu pozwala scharakteryzować stres następująco:

- jest stanem organizmu w sytuacji zagrożenia,
- jest interakcją między człowiekiem a otoczeniem zagrażającym,
- zagrożenie musi być spostrzegane i oceniane poznawczo,
- zagrożenie musi być realne, może być przewidywane (symboliczne),
- pociąga za sobą mobilizację organizmu o charakterze atawistycznym „ataku lub ucieczki”,
- reakcje na stres można opisywać na poziomie: fizjologicznym, behawioralnym, emocjonalnym i poznawczym,
- skutki stresu mogą mieć charakter incydentalny lub chroniczny.

Twórcą samego terminu, jak i badań naukowych nad stresem jest kanadyjski fizjolog Hans Selye. Użył on terminu „stres” w celu określenia niespecyficznego reakcji organizmu, powstającej w odpowiedzi na działanie bodźców szkodliwych – stresorów, zwanej Ogólnym Zespołem Adaptacyjnym GAS, reakcją organizmu na wszelkie stawiane mu wymagania. Stresorem jest każdy czynnik szkodliwy dla organizmu, czy to fizyczny, taki jak nieodpowiednie jedzenie, brak snu, uszkodzenie ciała, czy też psychiczny, jak utrata miłości, lub poczucia bezpieczeństwa¹⁹. Wspomniany zespół adaptacyjny przebiega w trzech kolejnych stadiach:

¹⁸ Selye H. Stres życia. Warszawa 1963, s. 49.

¹⁹ Tamże, s. 45.

- **Stadium reakcji alarmowej**, zwanej czasami reakcją mobilizacyjną, podczas której zostają zmobilizowane siły obronne organizmu. Polega ono na zmianach fizjologicznych organizmu, które są pierwszą odpowiedzią na działanie czynnika wywołującego stres, czyli stresora. Reakcja alarmowa składa się z różnych skomplikowanych zmian biochemicznych zachodzących w organizmie.
- Jeśli kontakt z wywołującą stres sytuacją trwa nadal, to po reakcji alarmowej następuje **stadium odporności** – druga faza ogólnego syndromu adaptacyjnego. Organizm próbuje wytwarzać odporność na ten szczególnie stresor wywołujący reakcję alarmową. Objawy, które występowały w pierwszym stadium stresu znikają, mimo iż zakłócająca stymulacja trwa nadal, a procesy fizjologiczne, które uległy zakłóceniu w czasie reakcji alarmowej, powracają do normy.
- Jeśli stresor jest mocno nasilony i działa przez odpowiednio długi czas, zostaje osiągnięty punkt, w którym organizm nie jest w stanie dłużej utrzymać swej odporności. Wchodzi on wówczas w ostatnią fazę zmian związanych ze stresem – **stadium wyczerpania**.

Stres według Selye'go jest nieswoistą reakcją organizmu na wszelkie stawiane mu żądania lub niespecyficznym syndromem choroby. Selye wyróżnia cztery rodzaje stresu w zależności od przyjętego kryterium podziału. Pierwszym kryterium jest „poziom obciążenia” organizmu. Na kontinuum obciążenia (stymulującego, informacyjnego) można krańcowo wyróżnić przeciążenie (hyperstress) i deprawację sensoryczną (hypostress). Drugim kryterium jest znaczenie, jakie dana sytuacja ma dla naszego życia i rozwoju. Z tego punktu widzenia wyodrębniamy stres dobry (eustress) i stres zły (dystress). To ostatnie rozróżnienie zwraca uwagę na motywacyjne znaczenie niektórych sytuacji stresowych, mobilizujących człowieka do maksymalizacji wysiłku. Dzięki temu człowiek sięga do swoich rezerw psychofizycznych, przez co przekracza granice przeciętności²⁰.

Stres według Lazarusa i Folkmana jest wynikiem oceny poznawczej realnej lub antycypowanej krzywdy (straty), zagrożenia lub wyzwania (ocena pierwotna) oraz własnych możliwości (ocena wtórna). Ze stresem mamy do czynienia, gdy określony bodziec lub konfiguracja bodźców zostają ocenione jako sygnał szkody (krzywda, zagrożenie, wyzwanie). Proces oceny zagrożenia jest dwufazowy. Pierwszy etap obejmuje percepcję i interpretację sytuacji, w jakiej człowiek się znajduje, z punktu widzenia przewidywanej „szkody”. Procesy poznawcze, dzięki którym dochodzi do wytworzenia się stanu zagrożenia, Lazarus nazywa oceną pierwotną zagrożenia. Drugi etap, nazywany wtórną oceną zagrożenia, jest związany przede wszystkim z szacowaniem

²⁰ Selye H. Stres życia. Warszawa 1963, s. 48.

tw. zasobów własnych, dzięki którym człowiek poradzi sobie lub nie z zaistniałą sytuacją stresową. Wynik oceny poznawczej negatywny („nie dam rady”) świadczy o tzw. transakcji stresowej, która wyzwala repertuar wyuczonych dotychczas strategii radzenia sobie ze stresem (coping stress). Opiera się ona, najogólniej rzecz ujmując, na zasadzie minimalizacji kosztu psychicznego, przy minimalnych tzw. zagrożeniach wtórnych. Im jest mniej zagrożeń wtórnych, tym jest lepsza umiejętność radzenia sobie ze stresem.²¹ Umiejętność radzenia sobie ze stresem może przybierać dwie formy działań: działania służące zwalczaniu źródeł stresu, działania obronne.

Cechą wspólną tych pierwszych jest ich efektywność, tzn., że za ich pomocą osiąga się cele uprzednie bądź równoważne im, mimo działań stresu. Cechą wspólną reakcji obronnych przed stresem jest ich mała skuteczność, gdyż prowadzą one zwykle do zaniechania osiągania celów pod wpływem stresu i są raczej nastawione na zmniejszenie subiektywnego poczucia porażki.²² Formy reakcji obronnych są nieświadome i mają różnorodny charakter, począwszy od ucieczki i wycofania się z sytuacji stresowej, poprzez czynności agresywne, aż do wielorakich czynności symbolicznych polegających na nadawaniu rzeczywistości nowego, niezagrażającego znaczenia (np. substytucja, reakcja upozorowana, fantazja).

Niewątpliwą zaletą teorii stresu Lazarusa jest z jednej strony wyeksponowanie subiektywnego wątku oceny zagrożenia, a z drugiej, że ocena ta jest aktywnym (świadomym) procesem poznawczym, który uruchamia sposób radzenia sobie ze stresem, a nie odwołuje się do tzw. odporności na stres.

Współczesna psychologia stresu odrzuca pojęcie „odporności na stres psychiczny” (znana jest tylko biologiczna odporność na stres o charakterze immunologicznym). Toleruje je wyłącznie jako wrażliwość na bodźce uwarunkowaną temperamentalnie (np. silnym lub słabym typem układu nerwowego).

ŹRÓDŁA STRESU I SPOSOBY RADZENIA SOBIE Z NIM

W życiu jak i służbie wojskowej występuje nieskończenie wiele źródeł stresu, zarówno obiektywnych jak i subiektywnych. Dla celów metodologicznych wymienić należy cztery kategorie źródeł stresu najbardziej adekwatne do służby wojskowej:

1. Fizyczne: klimatyczne (wilgotność, ciśnienie atmosferyczne, temperatura), hałas, oświetlenie, promieniowanie jonizujące, promieniowanie mikrofalowe, hipoksja (alpinisci, pływaki, piloci), przyspieszenia (przeciążenia), nieważkość.

²¹ Niebieska linia. O stresie i sposobach radzenia sobie z nim. 5/2003, s. 14.

²² Selye H. Stres życia. Warszawa 1963, s. 66.

2. Chronobiologiczne: rytm okołodobowy, przekraczanie stref czasowych (tzw. Jet pilot syndrom).
3. Psychologiczne: przeciążenie, przeszkody, konflikty (wymagań, potrzeb, wartości), zagrożenia (fizyczne, społeczne).
4. Socjologiczne: konflikt interesów grupowych, nieformalna kontra formalna struktura grupy, style kierowania, dynamika grupy.²³

Praktyczne sposoby radzenia sobie ze stresem:

- umiejętność rozróżniania stanu normalnego od stresowego,
- rozpoznawanie oznak nadchodzącego stresu,
- rozpoznawanie objawów reakcji stresowych,
- unikanie sytuacji stresowych,
- uczenie się zwiększania tolerancji stresu,
- uczenie się dynamicznych technik radzenia sobie ze stresem.

Wojsko jest instytucją, w której występuje spora ilość różnego rodzaju egzaminów. Struktura wojska powoduje, że podwładny może często czuć się wiecznie egzaminowany. Kryteria oceny nie zawsze są – wbrew pozorom – zbyt jasne. Może to wytworzyć poczucie ciągłego zagrożenia, niepewności, wyczerkiwania, a w konsekwencji – ukształtować postawę wyuczonej bezradności, która jest dość powszechna w wojsku.

Niezwykle stresująca jest sytuacja, kiedy uważa się, iż dźwigany codzienny wojskowy ciężar ma jedną z trzech postaci: za trudno, za dużo, za szybko²⁴.

Za trudno – jakże to często w wojsku czujemy się odpowiedzialni za coś, czego nie rozumiemy lub na co nie mamy żadnego wpływu. Ktoś spóźni się do pracy czy z przepustki, ktoś inny nie przygotuje się do zajęć czy też niewłaściwie wykonana zadania – a odpowiedzialnym jest oczywiście przełożony. Odpowiedzialności takiej towarzyszy często poczucie bezradności.²⁵ Właśnie takie toksyczne połączenie bezsilności i odpowiedzialności rodzi dotkliwy stres.

Za dużo – to druga stresogenna sytuacja. Najczęściej dotyczy ona zadań zawodowych i rodzinnych. Uginamy się pod ciężarem spraw do załatwienia – często na wczoraj. Nie potrafimy oddzielić rzeczy ważnych od mniej ważnych, koncentrując się na sprawach tzw. pilnych. Wydaje się nam, że powinniśmy pamiętać o wszystkim naraz. Nasze życie wypełniają wyłącznie obowiązki.

²³ Selye H. Stres życia. Warszawa 1963, s. 67.

²⁴ Wojsko i wychowanie, pismo żołnierzy zawodowych WP. Adaptacja do służby wojskowej. 12/ 92, s. 27.

²⁵ Przetacznik-Gierowska M. Podstawy psychologii ogólnej. Warszawa 1989, s. 124.

Czujnie kontrolujemy rzeczywistość. Nie mamy czasu na zwykłą rozmowę o niczym, na zabawę, kino, spacer, na chwilę nic nie robienia.

Za szybko – to najbardziej cywilizacyjna dolegliwość, współczesny nadmierny ciężar. Tempo życia nieustannie rośnie. Czas nas pogania. Walczymy z upływem czasu. Zapominamy w ogóle, że im bardziej się śpieszymy, tym szybciej uciekający czas płynie. Żyjemy zadaniami, chodzimy z odpraw na narady i wciąż jesteśmy spóźnieni, śniadaniowe kanapki jemy przed wyjściem z pracy, kawę pijemy na stojąco i w pośpiechu, a mimo to wciąż czujemy się nie w porządku. Efekt – oczywiście napięcie rośnie. Cóż więc robić? Po pierwsze, to uświadomić sobie, że dla mnie najważniejsze jest moje życie. Aby nie było nam za trudno, starajmy się nie brać na swoje barki niczego, czego nie rozumiemy lub na co nie mamy wpływu. Gdy czujemy, że jest nam za trudno, korzystajmy z zewnętrznego oparcia w kims bliskim, kto nas rozumie, wysłucha. Choć jesteśmy żołnierzami, nie wstydzmy się takich iście ludzkich zachowań. Nie myślm – nie jestem po to, aby czuć, ale aby działać! Aby nie dźwigać za dużo, nauczmy się mówić „nie”, gdyż pomaganie też może męczyć, wypalać – o czym będę mówił dalej, gdyż zrozumienie tego problemu ma duży wpływ na możliwości przyspieszenia procesu adaptacji do służby wojskowej. Starajmy się, aby wybory, których dokonujemy w życiu, były naszymi autorskimi decyzjami. Nauczmy się współpracować z innymi, przyjmować od innych pomoc, delegować zadania. Aby wreszcie nie dźwigać za dużo, dbajmy o swój własny rytm działania. Zwolnijmy tempo, szczególnie w trudnych sytuacjach²⁶.

OSOBOWOŚĆ DOWÓDCY JAKO ISTOTNY CZYNNIK PRZYSPIESZENIA ADAPTACJI

Każda jednostka dzięki miejscu, jakie zajmuje w swojej najbliższej grupie społecznej, w procesach życia społecznego, w biegu zjawisk przyrody, w historii danej grupy, narodu, państwa itp. – jest niepowtarzalną wypadkową stosunków, jakie zachodzą pomiędzy jednostką a przyrodą i społeczeństwem. Zatem zgłębić istotę osobowości, to znaczy wnikać w „kompleks tych stosunków”.

Aby poznać co to jest osobowość, nie wystarczy znać stosunki aktualnie istniejące w danym okresie, w danej grupie społecznej, w aktualnych warunkach ekonomicznych, kulturalnych itp., ale trzeba też znać historię tych stosunków i warunków, w których streszcza się cała przeszłość działalności danej jednostki. Jasno z tego wynika, że określić dokładnie osobowość nie jest sprawą łatwą. Na chwilę obecną nie istnieje jedna, ogólnie zaakceptowana teoria oso-

²⁶ Wojsko i wychowanie, pismo żołnierzy zawodowych WP. Adaptacja do służby wojskowej, 12/ 92, s. 28.

bowości. Niektóre teorie pochodzą z nurtu biologicznego, inne stawiają na pierwszym miejscu czynniki środowiskowe rozumiane jako wyznaczniki osobowości. Jedni uważają, że osobowość jest nadrzędną instancją dynamizującą i ukierunkowującą działanie, inni traktują ją jako zespół podmiotowych, głównie psychicznych warunków działania.

Chcąc poznać osobowość człowieka, musimy studiować jego historię. Poznawszy osoby znaczące w jego życiu, role społeczne, jakie pełnił, sytuacje powtarzające się i sytuacje krytyczne, z jakimi się stykał, otrzymujemy klucz do zrozumienia tego, jak formowały się i organizowały jego trwałe nastawienia. Ale ta wiedza, mimo że bardzo istotna, nie wystarczy, żeby zrozumieć osobowość człowieka dojrzałego, efektywnie wykonującego swoje zadania życiowe, (choć, jak się zdaje, może wystarczyć do zrozumienia osobowości człowieka niedojrzałego). Niewystarczalność badania historii do zrozumienia osobowości wynika stąd, że na tej drodze nie dowiadujemy się, co i w jakim stopniu mógł przejąć człowiek ze swego otoczenia oraz jakim przeobrażeniom uległo w nim to, co przejął.

Osobowość nie jest biernym zwierciadłem rejestrującym doświadczenia, lecz produktem aktywnych przeobrażeń dokonujących się w ludzkiej psychice. Chcąc więc scharakteryzować osobowość, musimy zbadać aktualne relacje, w jakich człowiek pozostaje ze swym otoczeniem społecznym oraz zbadać perspektywy, ku którym przemiany osobowości dążą. Relacje, w jakich człowiek pozostaje z otoczeniem, zależą od ról społecznych, jakie aktualnie pełni i zadań, jakie w związku z tymi rolami ma do wykonania. To one ostatecznie urabiają osobowość i nadają jej kształt.

Do podstawowych ról społecznych należą role zawodowe i role związane z przynależnością do grupy społecznej (osobowość nauczyciela, lekarza, górala, księdza itp.). Typ działalności życiowej wytwarza pewne trwałe ustosunkowania do świata i porządkuje te ustosunkowania. Ale we współczesnych społeczeństwach, w których istnieją środki masowego przekazu (radio, telewizja, prasa, Internet), duża łatwość przenoszenia się z miejsca na miejsce, kontaktowania się z różnymi ludźmi, mało jest środowisk izolowanych oraz mało ról pełnionych w oderwaniu od innych. Ktoś jest nie tylko nauczycielem, ale także działaczem społecznym, obywatelem, turystą, czytelnikiem, w związku z czym jego kontakty ze światem przybierają formy wielorakie, jego zachowanie nie jest jednoznacznie określone przez fakt, że np. uczy języka polskiego w szkole średniej. Podobnie jak zachowanie gospodarza 5-cio hektarowego gospodarstwa nie jest jednoznacznie wyznaczone przez fakt, że sieje, orze itp. Jest wiele innych wyznaczników jego działania. Różnice między tym, kto sieje zboże, a tym, kto uczy dzieci, są różnicami treści wykonywanych czynności, są to różnice umiejętności, a nie różnice osobowości.²⁷

²⁷ Argyle M. Psychologia stosunków międzyludzkich. Warszawa 1991, s. 21.

Różnice osobowości to różnice w zakresie trwałych postaw i ogólnych oczekiwań, te zaś zależą przede wszystkim od charakteru stosunków międzyludzkich, jakie w toku działania zostają nawiązane. Chcąc, więc odpowiedzieć sobie na pytanie, jakie są te trwałe nastawienia jednostki, trzeba badać w jakich stosunkach pozostaje ona z otoczeniem i jak wykonuje swoje zadania²⁸.

Osobowość sama w sobie jest integralną całością, jednak składa się na nią wiele elementów. Składniki osobowości tworzą zwartą, wielowymiarową strukturę i należy je ujmować łącznie, gdyż jedne z nich wpływają na pozostałe. Do głównych składników osobowości możemy zaliczyć: temperament, zdolności i uzdolnienia, inteligencja, potrzeby, zainteresowania.

Dowódca, wychowawca, psycholog i pedagog wojskowy powinien przyjąć pewne założenia, które warto uwzględnić w procesie poznawania zachowań i osobowości żołnierzy. Prawidłowości poznawania człowieka i jego psychiki rozumiemy jako uogólnione i praktycznie sprawdzone normy postępowania poznawczego (badawczego), których przestrzeganie umożliwi osiągnięcie założonych celów. Mogą to być cele teoretyczne i pragmatyczne, ogólne lub szczegółowe, sformułowane z punktu widzenia potrzeb profesjonalnych lub z potrzeb codziennego funkcjonowania interpersonalnego w środowisku pracy, zamieszkania czy w rodzinie.

Prawidłowości poznawania innych ludzi i siebie samego określają jak dowódca, wychowawca, psycholog i pedagog wojskowy powinien postępować, aby posiadać rzetelną wiedzę o właściwościach psychicznych i społecznych, walarach i słabościach, zainteresowaniach, zdolnościach, postawach, planach życiowych, rodzinnych i zawodowych, potrzebach, uczuciach itp. podwładnych, wychowanków oraz wiedzę o własnej osobowości²⁹. Analizując problematykę osobowości dowódcy należy zaznaczyć, iż istotne znaczenie w jej kształtowaniu przypisuje się wartościom kultury oraz aktywności kulturalnej samego dowódcy. Edukacja kulturalna dowódcy ma wpływ na sposób jego myślenia, ułatwia nawiązywanie kontaktów osobistych oraz pełniejsze rozumienie świata i ludzi. Osobowość dowódcy ma niebagatelny wpływ na zachowanie podwładnych, dlatego przyjmuje się, że wzorcowy dowódca powinien posiadać pewne sprawności, z których najważniejsze to:

- wysokie kwalifikacje zawodowe, wiedza psychologiczna i zdolności organizacyjne, wyobraźnia operacyjno-taktyczna oparta na wiedzy i doświadczeniu,
- umiejętność komunikowania się i rozumienia ludzi, uznanie dla ich poczucia własnej wartości,
- poczucie odpowiedzialności,

²⁸ Przetacznik-Gierowska M. Podstawy psychologii ogólnej. Warszawa 1989, s. 42.

²⁹ Cenin M. Chełpa S. Psychologia wojskowa. Lublin 1998, s. 71.

- umiejętność pracy w zespole i kierowania zespołami, stwarzanie pozytywnej motywacji do wykonania zadań i dbałość o poprawne stosunki interpersonalne,
- bezpośrednie i odważne angażowanie się w rozwiązywanie problemów, gotowość podejmowania ryzyka i ponoszenia odpowiedzialności,
- dbałość o wartości uznane przez grupę,
- umiejętność kalkulacji, zdolność do szybkiej reakcji na powstające sytuacje,
- cierpliwość, wytrwałość i upór w dążeniu do osiągnięcia założonych celów,
- odporność na destabilizujący wpływ czynników zewnętrznych, zdolność do działania pod ich naciskiem, utrzymywanie sprawności intelektualnej i fizycznej w sytuacjach pełnych napięć i świadomość granic własnych możliwości (odporność na frustracje i obciążenia psychiczne),
- uczciwe załatwianie spraw (uczciwość i wiarygodność poczynań), tworzenie atmosfery szczerości i otwartości, uprzejmość, wyrozumiałość i jasne wyrażanie swoich myśli,
- poczucie własnej wartości, pewność siebie, twórcze myślenie, zdolność przewidywania, przekonywania i negocjowania, umiejętność godzenia racjonalności z intuicją,
- rozumienie konieczności zmian jako podstawy kreatywnych działań oraz łączenie zagadnień bieżących z perspektywicznymi,
- odczuwanie potrzeby uzupełnienia zdobytej już wiedzy, rozszerzenia praktycznych umiejętności dowódczych i dążenie do osiągnięcia wysokiego poziomu profesjonalizmu³⁰.

W każdej armii obok zdolnych dowódców występuje mała, lecz wpływowa grupa takich, których umiejętności dalece nie dorównują zajmowanemu przez nich stanowisku. Norman Dixon, brytyjski psycholog, w książce pt.: „Psychologia niekompetencji wojskowej” podjął próbę wyjaśnienia jakie są psychologiczne mechanizmy wynoszenia na kierownicze stanowiska w wojsku osób pozbawionych kwalifikacji. Dlaczego, wbrew oczywistemu interesowi społecznemu i samej armii, najzdolniejsi oficerowie przegrywają często rywalizację o kluczowe stanowiska z ustępującymi im fachowo kontrkandydatami? Jakimi psychologicznymi atrybutami charakteryzują się źli, a jakimi dobrzy dowódcy³¹?

Według potocznej opinii, upowszechnianej przez literaturę i film, główną przyczyną katastrofalnych błędów popełnianych na wyższych szczeblach jest przysłowiowa „głupota wojskowych”. Niestety porównawcza analiza bio-

³⁰ Hall C. Teorie osobowości. Warszawa 2002, s. 71.

³¹ Dixon N. Psychologia niekompetencji wojskowej. Poznań 1982, s. 61.

grafii niefortunnych i wybitnych dowódców nie potwierdza tej nęcącej swą prostotą hipotezy. Okazuje się bowiem, że psychologiczne różnice między złymi a dobrymi dowódcami wyższej rangi uwidaczniają się głównie w zakresie cech osobowości (charakteru), a nie inteligencji, której poziom u jednych i drugich jest indywidualnie zróżnicowany. Według Dixona nieudolnych dowódców charakteryzuje względnie stały zespół cech, od którego zdarzają się oczywiście indywidualne odstępstwa, świadczące o wieloprzyczynowym uwarunkowaniu efektywności dowódczej. Są to następujące cechy:

- nadmierne przywiązanie do norm, autorytetów i tradycyjnych praktyk oraz niechęć do technicznych innowacji,
- utrwalone przekonanie o własnej nieomyślności, wyrażające się w sztywnym, nieadekwatnym do sytuacji postępowaniem,
- skłonność do bezwzględnej dominacji nad podwładnymi i moralny konformizm, lizusostwo wobec zwierzchników,
- dogmatyzm, stereotypowe ujmowanie rzeczywistości, nietolerancja w stosunku do osób o odmiennych przekonaniach,
- zgeneralizowana wrogość, przypisywanie wszystkim złych intencji,
- nadwrażliwość na krytykę, popieranie i otaczanie się pochlebcami,
- skłonność do obwiniania innych za własne błędy, poszukiwanie „kózłofiar” wśród niższych rangą i podwładnych,
- „mały kaliber umysłowy”, zawężone horyzonty (zaściankowość, parafianiszczynna),
- preferowanie działania z pozycji siły, niechęć do negocjacji i kompromisów,
- niedocenywanie informacji wywiadowczych sprzecznych własnymi przekonaniem i przedkładanie intuicji nad chłodną kalkulację,
- kult tężyzny fizycznej (słuszny wzrost, marsowe oblicze) i antyintelektualizm, awersja do „ajogłowych” artystów, przedmiotowy stosunek do kobiet,
- niedocenywanie przeciwników, uważanych za niżej od siebie stojących rasowo, kulturowo itp. i zmniejszona zdolność rozumienia ich intencji,
- przesądność, skłonność do życzeniowego, magicznego myślenia, wiara w boską interwencję itp.,
- szafowanie zdrowiem i życiem podwładnych,
- brak poczucia humoru, konwencjonalizm, niechęć do indywidualizmu i twórczej inwencji,
- pasywność, brak agresywnego ducha, umiłowanie prywatności, ryzykanctwo w postępowaniu³².

³² Dixon N. Psychologia niekompetencji wojskowej. Poznań 1982, s. 87.

Zespół wymienionych cech charakteru określany jest w psychologii społecznej mianem „osobowości autorytarnej” lub krótko „autorytaryzmu”. Cechy te są utrwalonym, zewnętrznym przejawem funkcjonowania mechanizmów obronnych osobowości, tj. uruchamianych nieświadomie przez daną jednostkę czynności psychicznych (np. wyparcia, kompensacji, projekcji) służących neutralizacji przeżywanego przez nią konfliktów wewnętrznych. Jądrzem tych konfliktów jest lęk, rodzący się z zagrożonego poczucia własnej wartości i wewnętrznego bezpieczeństwa.

ZAKOŃCZENIE

Jednym z najistotniejszych elementów przyczyniających się do prawidłowego funkcjonowania jednostki ludzkiej w środowisku, w jakim funkcjonuje jest adaptacja. Istnieje bardzo wiele definicji adaptacji, z czego wynika, że pojęcie jest bardzo rozległe i skomplikowane. W środowisku wojskowym adaptacja nabiera szczególnie istotnego znaczenia, przede wszystkim ze względu specyficznych warunków, jakie występują podczas służby wojskowej. Bardzo ważna jest tutaj postawa przełożonego-dowódcy, który bezpośrednio ma kontakt z żołnierzem zagrożonym problemami związanymi z adaptacją. Niedopuszczalne są tutaj postawy dowódcy oparte na przedmiotowym podejściu do podwładnego. Poziom wykształcenia, kultury, a także unikalne cechy osobowości powinny być traktowane jako wyznacznik podczas doboru kadry na stanowiska dowódcze. To właśnie dowódca, jako pierwszy powinien zainteresować się problemami podwładnego i odpowiednio na to zareagować. Adaptacja to również zjawisku stresu, na który środowisko wojskowe jest z całą pewnością narażone. W tym zawodzie stresu nie można uniknąć. Należy więc przeciwdziałać temu zjawisku poprzez edukację w kierunku nauki radzenia sobie ze stresem, gdyż jest on bardzo niebezpieczny i destrukcyjny.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Argyle M.: Psychologia stosunków międzyludzkich. Warszawa 1991.
- [2] Bednarek J.: Przewyciężanie niepowodzeń dydaktycznych w pododdziale, Warszawa 1993.
- [3] Bogusz I.: Dydaktyka wojskowa. Warszawa 1983.
- [4] Borkowski J.: Podstawy psychospołeczne. cz. II. Katowice 1996.
- [5] Borucki Z.: Osobowość a stres. Warszawa 1986.
- [6] Cenin M, Chełpa S.: Psychologia wojskowa. Warszawa 1998.

- [7] Dixon N.: Psychologia niekompetencji wojskowej. Poznań 1982
- [8] Futyma F.: Dowódca a problemy życiowe żołnierzy. Warszawa 1994.
- [9] Hall C.: Teorie osobowości. Warszawa 2002.
- [10] Hołyst B.: Problemy młodego pokolenia. Warszawa 1991
- [11] Janowska A.: Psychologia społeczna a zagadnienia wychowania. Poznań 1980.
- [12] Kosko M.: Psychologia w wojsku. Warszawa 1997.
- [13] Kosyrz Z.: Wychowanie społeczne w wojsku. Warszawa 1987.
- [14] Kownacki S. Rummel-Syska Z.: Sprawne kierowanie: psychospołeczne metody i 27. Kwieciński Z.: Młodzież wobec wartości i norm życia społecznego. Toruń 1987.
- [15] Pieter J.: Jak poznawać psychikę. Zielona Góra 1970.
- [16] Przetacznik-Gierowska M.: Podstawy psychologii ogólnej. Warszawa 1989.
- [17] Rokicki B.: Psychologia dowodzenia. Warszawa 1996.
- [18] Selye H.: Stres życia. Warszawa 1963.
- [19] Szczęsny J.: Psychologia wojskowa. Warszawa 1997.
- [20] Wasiuk F.: Samobójstwa w wojsku. Warszawa 1994.
- [21] Wytoczne Szefa Głównego Zarządu Wychowawczego WP z dnia 1.03.1990, w sprawie realizacji w procesie wychowania żołnierzy, unormowań ustawowych o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego oraz gwarancjach wolności sumienia i wyznania.
- [22] Zarządzenie MON, nr 34 z dnia 20.09.1990 w sprawie określonych ocen morale i dyscypliny żołnierzy oraz nastrojów środowisk wojskowych.

